

KRZYSZTOF NAPORA SCJ  
Instytut Nauk Biblijnych KUL, Lublin

## OJCIEC NASZEJ WIARY: ABRAHAM, A MOŻE NOE?

---

FATHER OF OUR FAITH: ABRAHAM OR MAYBE NOAH?

**Summary** St. Paul in his Letter to Romans presents Abraham as the one who became “the father of all who believe without being circumcised and who thus have righteousness reckoned to them, and likewise the father of the circumcised who are not merely circumcised but also follow the example of the faith which our father Abraham had before he was circumcised” (Rom 4:11-12). According to these words, Abraham maps out a certain train of faith. Those who follow him on this course can participate in the mystery of Abraham’s fatherhood in faith. Besides, Abraham the Bible presents sometimes Noah as a “hero of faith” (see Sir 44:17; Heb 11:7). The analysis reveals an intriguing similarities between Noah’s and Abraham’s trains of faith. In our inquiry we try to deal with the questions, whether it is possible to apply to Noah the same title as to Abraham, namely “the father of our faith”? Do we inherit anything from Noah’s experience of faith? Do we owe him anything in our grow in faith? Does it allow us to call Noah “our ancestor in faith”?

**Keywords:** Genesis, Noah, Abraham, father of faith, patriarchs, Flood narrative, Story of Primeval Events

**Słowa kluczowe:** Księga Rodzaju, Noe, Abraham, ojciec wiary, patriarchowie, narracja o potopie, protohistoria

### WSTĘP

Zaproponowana przez ojca świętego Benedykta XVI refleksja nad aktem wiary stała się inspiracją dla wielu inicjatyw podejmowanych na różnych płaszczyznach działalności Kościoła. Kilka tych projektów rozwijało się pod hasłem „Od wiary Abrahama do wiary Kościoła” (Jesienne Dni Biblijne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, Ogólnopolski Konkurs Wiedzy Biblijnej, Częstochowskie Spotkania Młodych z Biblią). Tytuł ten sygnalizuje wieloaspektowość zagadnienia wiary, zwraca uwagę na jej wymiar historyczny i dynamiczny, wyznacza w pewien sposób zakres i kreśli ogólne granice podejmowanych rozważań nad wiarą. Z jed-

nej strony granica ta wyznaczona jest przez postać Abrahama – ojca naszej wiary, z drugiej zaś, przez rzeczywistość Kościoła. Wieloznaczność wyrażenia: „wiara Kościoła” pozwala na tę górną granicę spojrzeć jako na granicę otwartą. Wiara Kościoła jest bowiem rzeczywistością dynamiczną: Kościół przez wieki podąża szlakiem wiary pod przewodnictwem Ducha Świętego. Wiara w Jezusa Chrystusa jest bowiem „drogą do osiągnięcia zbawienia w sposób ostateczny”<sup>1</sup>. Być może określenie „wiara Abrahama” również nie wyznacza w sposób ostateczny granicy naszej lektury tekstu biblijnego. Wstępna intuicja podpowiada, że kluczem do rozszerzenia płaszczyzny badań może być rzeczywistość „ojcostwa w wierze”. Właśnie w związku z ojcostwem w wierze rodzi się wiele pytań: Czy ono bezdyskusyjnie zaczyna się od osoby Abrahama? Czy korzenie ojcostwa w wierze nie sięgają głębiej? Czy na uwagę w tym względzie zasługują rozdziały poprzedzające historię patriarchy Abrahama? Czy miano ojca wiary nie przysługuje w podobnym stopniu również Noemu?

## 1. POSTAĆ NOEGO W BIBLI I W LITERATURZE ŻYDOWSKIEJ

W Liście do Galatów św. Paweł pisze: „Zrozumieście zatem, że ci, którzy polegają na wierze, ci są synami Abrahama” (Ga 3,7). Z kolei w Liście do Rzymian apostoł przedstawia Abrahama jako tego, który stał się ojcem „wszystkich tych, którzy nie mając obrzezania, wierzą, by i im poczytano to za tytuł do usprawiedliwienia, a także ojcem tych obrzezanych, którzy nie tylko na obrzezaniu się opierają, ale nadto kroczą śladami tej wiary, jaką ojciec nasz Abraham posiadał przed obrzezaniem” (Rz 4,11-12). W myśl tych słów Abraham wyznacza pewien szlak wiary. Ci, którzy nim pielgrzymują – tak obrzezani, jak i nieobrzezani – mogą odnaleźć się w tajemnicy Abrahamowego ojcostwa w wierze.

Abraham staje się w ten sposób nie tylko przykładem i wzorem wiary, swoistym modelem człowieka wierzącego. Powołując Abrahama, Bóg mówi do niego: „Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi” (Rdz 12,3). Wyrażenie *כל משפחת האדמה יונברכו* można przetłumaczyć również: „w tobie będą błogosławione wszystkie rodziny/klany ziemi”. Abraham staje się zatem również przestrzenią, w której ludzie są obdarowani Bożym błogosławieństwem; staje się przestrzenią, w której mogą oni dostąpić zbawienia<sup>2</sup>.

Tymczasem Pismo Święte kilkakrotnie w przykładach zaczerpniętych z historii Izraela obok postaci Abrahama wspomina również, między innymi, Noego jako wzór postępowania, człowieka „doskonałego i sprawiedliwego” (Syr 44,17-18),

<sup>1</sup> *Porta Fidei* 3.

<sup>2</sup> Zob. D. Marguerat, „Fils et filles d'Abraham selon le Nouveau Testament”, *Abraham: nouvelle jeunesse d'un ancêtre* (red. T.Ch. Römer) (Essais Bibliques 28; Genève 1997) 63, 68.

„zwiastuna, głosiciela sprawiedliwości” (κῆρυξ δικαιοσύνης – 2 P 2,5; zob. także: Ez 14,12-20; Mdr 10,4; Hbr 11,7). W Księdze Syracha czytamy:

Noe okazał się doskonałym i sprawiedliwym (τέλειος δίκαιος)<sup>3</sup>, a w czasie gniewu stał się okupem, dzięki niemu ocalała Reszta dla ziemi, kiedy przyszedł potop. Pan zawarł z nim wieczne przymierze, by już więcej nie zgładzić potopem wszystkiego, co żyje (Syr 44,17-18).

Autor Księgi Syracha podkreśla „doskonałość” i „sprawiedliwość” Noego. Zwraca uwagę na jego rolę jako „okupu” (τό ἀντάλλαγμα), dzięki któremu ocalała reszta. Wskazuje wreszcie na Noego jako na partnera przymierza i to „przymierza wiecznego” (διαθήκη αἰωνία). Wzmianka o Noem w Pochwale Ojców (Syr 44–50) wydaje się istotna również z tego względu, że Noe wspólnie z Enochem chronologicznie poprzedza Abrahama, przez co autor może sugerować, że poczet ojców – bohaterów wiary – rozpoczyna się jeszcze przed Abrahamem<sup>4</sup>.

Sprawiedliwość Noego jest podkreślona wyraźnie przez autora Księgi Mądrości, który pisze o ocaleniu sprawiedliwego w czasie potopu: „Zatopioną z jego [niegodziwca] winy ziemię Mądrość znowu ocaliła, na lichym drewnie sterując Sprawiedliwym (ὁ δίκαιος)” (Mdr 10,4)<sup>5</sup>. Do obrazu sprawiedliwości Noego odwołuje się prorok Ezechiel w swoim traktacie o odpowiedzialności indywidualnej. W rozdziale 14. czytamy:

Pan skierował do mnie te słowa: „Synu człowieczy, gdyby jakiś kraj zgrzeszył przeciwko Mnie niewiernością i gdybym wówczas wyciągnął rękę przeciwko niemu, i złamał mu podporę chleba, zesłał głód, wyniszczył ludzi i zwierzęta i gdyby tam byli owi trzej mężowie: Noe, Danel i Hiob, to tylko oni, dzięki sprawiedliwości swej (בצדקתם), ocaliliby życie swoje – wyrocznia Pana Boga (Ez 14,12-14).

Kolejne wersety Księgi Ezechiela zbudowane są według tego samego schematu: prorok stwierdza, iż trzej sprawiedliwi mężowie nie zdołaliby ocalić swoich synów i córek i tylko sami mogliby ocaleć w kraju niszczonej przez dzikie zwierzęta, wojnę czy zarazę: „i gdyby Noe, Daniel i Hiob w tym kraju się znajdowali, na moje życie – wyrocznia Pana Boga – ani synów, ani córek by nie ocalili, ale

<sup>3</sup> W tekście hebrajskim Księgi Syracha znajdujemy wyrażenie: ה צדיק נמצא תמים [..]. Zob. P.C. Beentjes, *The Book of Ben Sira in Hebrew. A Text Edition of All Extant Hebrew Manuscripts and a Synopsis of All Parallel Hebrew Ben Sira Texts* (VTSup 68; Leiden – New York – Köln 1997) 78.

<sup>4</sup> W naszym opracowaniu nie będziemy zajmować się relacją między opowiadaniem o początkach (Rdz 1–11) a historią patriarchów (Rdz 12–50) od strony redakcyjnej. Na ten temat zob. R. Brandscheidt, „Noach und Abraham. Urgeschichte und Heilsgeschichte im Werk des Jahwisten”, *TThZ* 107 (1998) 1-24.

<sup>5</sup> Tym samym terminem (ὁ δίκαιος) w Mdr 10,5 nazwany jest również Abraham. Księga Mądrości raz jeszcze uczyni aluzję do historii Noego w 14,6.

oni sami tylko dzięki swej sprawiedliwości (בצדקתם) ocaliliby własne życie” (Ez 14,20). Jak widać, podstawą do ocalenia jest w tej sytuacji sprawiedliwość, rozumiana jako wartość indywidualna, której skutki nie mogą być przekazane na zasadzie prostego dziedziczenia. Ta sama sprawiedliwość, tym razem aktywnie głoszona, staje się podstawą ocalenia Noego również według 2 P 2,4-5: „Jeżeli bowiem Bóg aniołom, którzy zgrzeszyli, nie odpuścił, ale wydał ich do ciemnych lochów Tartaru, aby byli zachowani na sąd; jeżeli staremu światu nie odpuścił, ale jako ósmego Noego, który ogłaszał sprawiedliwość, ostrzegł, gdy zesłał potop na świat bezbożnych”. Do sprawiedliwości Noego zdaje się nawiązywać autor Księgi Tobiasza. Sprawiedliwość ta wyraża się w wierności przykazaniu zakazującemu brać żony spoza narodu wybranego. Księga Tobiasza stawia Noego w jednym szeregu z postaciami patriarchów Izraela:

Strzeż się, dziecko, wszelkiej rozpusty, a przede wszystkim weź sobie żonę z potomstwa twych przodków! Nie bierz żony obcej, która nie byłaby z pokolenia twojego ojca, ponieważ jesteście synami proroków. Wspomnij sobie, dziecko, z przeszłości, że Noe, Abraham, Izaak, Jakub, przodkowie nasi, wszyscy wzięli żony z pokrewieństwa swego i dlatego byli błogosławieni w dzieciach swoich, a ich potomstwo posiędzie ziemię (Tb 4,12).

Jak wyraźnie wskazuje tekst Księgi Tobiasza, sprawiedliwość Noego, Abrahama, Izaaka i Jakuba zostaje nagrodzona błogosławieństwem. Błogosławieństwo to przekracza granicę czasową jednego pokolenia: rozciąga się ono na pokolenia potomków i konkretyzuje w darze ziemi. Co ciekawe poczet przodków otwiera Noe.

Z kolei List do Hebrajczyków czyni bezpośrednią aluzję do wiary Noego, kiedy stwierdza:

Przez wiarę Noe został pouczony cudownie (πίστει χρηματισθεῖς) o tym, czego jeszcze nie można było ujrzeć, i pełen bojaźni zbudował arkę, aby zbawić swą rodzinę. Przez wiarę też potępił świat i stał się dziedzicem sprawiedliwości, którą otrzymuje się przez wiarę (καὶ τῆς κατὰ πίστιν δικαιοσύνης ἐγένετο κληρονόμος) (Hbr 11,7).

W Liście do Hebrajczyków Noe znowu umieszczony jest w jednym wykazie z Abrahamem. Autor listu do Hebrajczyków sugeruje, iż wiara stała się źródłem niezwyklej wiedzy o mającym nadejść kataklizmie, którą posiadał Noe. To wiara pozwoliła pełnemu bojaźni (εὐλαβηθεῖς) Noemu skonstruować arkę, która przyniosła ocalenie nie tylko jemu samemu, ale również jego rodzinie. Kolejnym elementem charakterystyki postaci Noego jest dokonane przez wiarę potępienie świata, o którym trudno znaleźć bezpośrednią wzmiankę w tekście Księgi Rodzaju. Wreszcie autor nazywa Noego „dziedzicem sprawiedliwości, którą otrzymuje się przez wiarę” – wyrażenie, które wyraźnie kojarzy się ze słowami wypowiedzianymi w Księdze Rodzaju o Abrahamie, a które zostały wykorzystane przez św. Pawła:

„Uwierzył Abraham Bogu i zostało mu to poczytane za sprawiedliwość” (Rdz 15,6; Rz 4,3).

Ten pobieżny przegląd wybranych tekstów biblijnych pozwala zobaczyć, jak postać bohatera cudownie ocalonego z wód potopu funkcjonowała w tradycji teologicznej i skrypturystycznej Izraela w okresie drugiej świątyni oraz stawiającego swe pierwsze kroki chrześcijaństwa. Uderzające w tym ogólnym przeglądzie jest bogactwo interpretacji nieskomplikowanej na pozór postaci Noego. Bogactwo to jeszcze wzrasta, jeśli do naszych rozważań włączymy materiał pozabiblijny: manuskrypty znad Morza Martwego, pisma Filona i Józefa Flawiusza<sup>6</sup>. Zauważalny jest przede wszystkim wielowymiarowy obraz Noego. Jest on przedstawiany jako „drugi Adam”, na ziemi oczyszczonej przez wody potopu, prezentowany bywa jako „drugi Enoch”, sprawiedliwy i mądry powiernik nadzwyczajnego objawienia o bliskim i eschatologicznym sądzie. Niekiedy nazywany jest „pierwszym kapłanem jak Lewi” albo też pierwszym godnym partnerem przymierza z Bogiem – „protoplastą Mojżesza”<sup>7</sup>. Natura jego kapłaństwa lub istota sprawiedliwości Noego bywają przedmiotem dyskusji i sporów. Bywa, że jego postać zdaje się znikać zupełnie na tle pierwszoplanowych postaci patriarchów Izraela: Abrahama, Izaaka i Jakuba. Postać bohatera opowiadania o potopie okazuje się doskonałym, bo do pewnego stopnia „surowym materiałem”, który z łatwością poddaje się modelowaniu w procesie interpretacji<sup>8</sup>. Widać jednak również wyraźnie, iż dwa charakterystyczne elementy dominują w interpretacji Noego: jego sprawiedliwość i jego wiara. Należy w tym momencie postawić pytanie, czy to nie ten sam zestaw cech stał się podstawą do określenia Abrahama patriarchą naszej wiary? Czy cykl Noego zawarty w Księdze Rodzaju (5,29–9,29) nie daje przypadkiem podstawy, by tytuł „ojca wiary” nadać właśnie Noemu? Aby zbliżyć się do odpowiedzi na to pytanie, warto, podobnie jak w przypadku Abrahama, zwrócić uwagę na ślady szlaku wiary, jakie na kartach Księgi Rodzaju pozostawia Noe.

---

<sup>6</sup> Na temat Noego i tradycji o potopie w manuskryptach znad Morza Martwego zob. J.C. VanderKam, „The Righteousness of Noah”, *Ideal Figures in Ancient Judaism* (red. J.J. Collins – G.W.E. Nickelsburg) (SBLSCS; Atlanta, GA 1980) 13-32; F. Garcia Martinez, „Interpretations of the Flood in the Dead Sea Scrolls”, *Interpretations of the Flood* (red. F. Garcia Martinez – G.P. Luttikhuisen) (Themes in Biblical Narrative 1; Leiden 1999) 86-108; M.J. Bernstein, „Noah and the Flood at Qumran”, *The Provo International Conference on the Dead Sea Scrolls. Technological Innovations, New Texts, and Reformulated Issues* (red. D.W. Parry – E.Ch. Ulrich) (STDJ 30; Leiden 1999) 199-231.

<sup>7</sup> Zob. D.M. Peters, *Noah Traditions in the Dead Sea Scrolls. Conversations and Controversies of Antiquity* (Early Judaism and Its Literature 26; Atlanta 2008) 2.

<sup>8</sup> Zob. Peters, *Noah Traditions in the Dead Sea Scrolls*, 2-3.

## 2. NOE NA KARTACH KSIĘGI RODZAJU

### 2.1. ETYMOLOGIA IMIENIA NOE

Noe przychodzi na świat w dziesiątym pokoleniu od momentu stworzenia świata, w sto osiemdziesiątym drugim roku życia swego ojca Lameka (Rdz 5,28). Nadając mu imię, Lamek mówi: „Ten niechaj nam będzie pociechą w naszej pracy i trudzie rąk naszych na ziemi, którą Pan przeklął” (Rdz 5,29). Już sam fakt paronomastycznej interpretacji imienia, jakie Lamek nadaje swemu dziecku, wyróżnia Noego na tle genealogii w piątym rozdziale Księgi Rodzaju. Imię żadnej innej postaci, której narodziny wspomina Rdz 5, nie doczekało się podobnej interpretacji mającej rzucać światło na jej dalsze losy<sup>9</sup>. Jednocześnie wspomniane wyjaśnienie imienia Noe wydaje się dobrze odzwierciedlać bogactwo interpretacyjne postaci Noego, które nadmienialiśmy wyżej. Określenie „ten niechaj nam będzie pociechą” zdaje się sugerować związek między imieniem Noe a hebrajskim rdzeniem נָחַח<sup>10</sup>. Czasownik ten oznacza „pocieszyć, współczuć”. Tymczasem imię נֹחַ wydaje się formą rdzenia נָחַח, „odpocząć, spocząć”. Rozdźwięk między gramatyczną formą imienia a jego interpretacją dokonaną przez Lameka nie uszedł uwagi egzegetów już w starożytności. Większość starożytnych tłumaczy (Aquila, Targumy: Onqelos, Neofiti i Pseudo-Jonathan, Pięcioksiąg Samarytański, wersja Syryjska, Wulgata) podąża za sensem tekstu hebrajskiego, używając w swoich wersjach formy czasownika „pocieszyć”. Jednak w tłumaczeniu LXX w interpretacji imienia Noe znajdujemy czasownik διαναπαύω, „odpocząć, pozwolić odpocząć”, będący nawiązaniem do hebrajskiego czasownika נָחַח. Trzecia możliwość interpretacyjna, jaką niewątpliwie znają autorzy starożytni, bazuje na jednym ze znaczeń czasownika נָחַח, „pozostać, być pozostawionym”. Wydaje się, że do niej nawiązuje autor Księgi Syracha, który pisze o Noem; zaznacza, iż to dzięki niemu ocalona, „pozostawiona” została „reszta” (Syr 44,17). Interpretacja ta wydaje się znajdować żywe echo w pismach wspólnoty qumrańskiej. Noe sprawiedliwy, „pozostawiony”, „ocalony” spośród wód potopu, stanowić mógł dla niej archetyp sprawiedliwego, który znajdzie ocalenie w dniach sądu ostatecznego<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> Zdaniem Westermanna fakt ten może być jednym z argumentów za przypisaniem tego wiersza autorowi J. Zob. C. Westermann, *Genesis 1-11* (A Continental Commentary; Minneapolis 1994) 359-360. Za podobną identyfikacją autora Rdz 5,29 przemawiają również forma imienia Bożego יהוה użyta w tym wierszu jak również wyraźne nawiązanie do przekleństwa ziemi, opisanego w bezsprzecznie Jahwistycznym opisie Rdz 3,17-19.

<sup>10</sup> Na temat etymologii imienia Noe zob. L.R. Bailey, *Noah. The Person and the Story in History and Tradition* (Studies on Personalities of the Old Testament; Columbia, SC 1989) 167-170.

<sup>11</sup> D. Diamant, „Noah in Early Jewish Literature”, *Biblical Figures Outside the Bible* (red. M.E. Stone – T.A. Bergren) (Harrisburg, PA 1998) 126. Zob. także G. Vermes, „La communauté de la Nouvelle Alliance d'après ses écrits récemment découverts”, *ETL* 27 (1951). 70-80.

Przedstawione propozycje etymologii imienia Noego wciąż jednak nie rozwiązują problemu pewnej wieloznaczności w interpretacji tej postaci. Określenie związku pomiędzy imieniem a czasownikami „pocieszyć”, „odpocząć” czy też „pozostać” pozostawia wciąż otwartym pytanie, do czego nawiązuje autor, nadając swemu bohaterowi imię Noe, do jakich wydarzeń z jego życia czyni aluzję w scenie nadania imienia potomkowi Lameka. Forma נָח, „pocieszyć, przynieść ulgę”, użyta w wyjaśnieniu Lameka, zdaje się nawiązywać do wydarzeń rozgrywających się po potopie. Noe przez swoją działalność rolniczą przynosi ulgę ziemi, zdejmując z niej przekleństwo ciążyące na nim jako konsekwencja nieposłuszeństwa pierwszych rodziców (Rdz 3,17)<sup>12</sup>. „Pociecha” wspomiana przez ojca Noego może być również nawiązaniem do wina, owocu winnej latorośli, której uprawę zapoczątkowuje Noe (Rdz 9,20). Biblia wielokrotnie wspomina wino, które rozwesela serce ludzkie (Ps 104,15; por. Sdz 9,13; Syr 31,27-31), sprawia, że zgorzkniali zapominają o trudzie i nędzy (por. Prz 31,6-7). Noe byłby więc człowiekiem, który przez swój „wynałazek” ofiarował ludzkości ulgę, odpoczynek i relaks po trudzie związanym z pracą<sup>13</sup>.

Rdzeń נָח, „odpocząć, spocząć, zakończyć”, może stanowić nawiązanie do obrazu Arki, która „miesiąca siódmego, siedemnastego dnia miesiąca osiadła (וּתְנַח הַתִּבְיָה) na górach Ararat” (Rdz 8,4). Echa imienia Noe doszukiwano się również w Rdz 8,9, gdzie czytamy: „Gołębica, nie znalazłszy miejsca (בַּמְנוּחַ), gdzie by mogła usiąść, wróciła do arki”. Co ciekawe, pokrewny rdzeń w języku akadyjskim również występuje w opowiadaniu o potopie. Ze swoim znaczeniem „ustąpić, ucichnąć, osłabnąć”, użyty jest w opisie cichnących wód potopu: *i-nu-uh tâmtu*, „morze osłabło” (*Gilg.* XI, 131)<sup>14</sup>. Imię Noe mogłoby więc oznaczać tego, dla którego wody potopu opadły i który otrzymał wytchnienie po ustaniu kataklizmu. W tym znaczeniu imię mogłoby być również aluzją do decyzji Boga podjętej w Rdz 9,15: „nie będzie już nigdy wód potopu na zniszczenie żadnego jestestwa”. Egzegeza rabiniczna widziała również związek imienia Noe z czasem, kiedy ziemia powraca do stanu utraconej, pierwotnej harmonii (*Gen. Rab.* 25,2).

Aluzję do imienia Noego znajdowali wreszcie egzegeci w grze słów, którą posługuje się redaktor opowiadania o potopie. W Rdz 6,8, czytamy: „Tylko Noego Pan darzył zyczliwością”. Redaktor opowiadania posługuje się asonansem: וְנֹחַ מָצָא חֵן, dosłownie „A Noe znalazł łaskę w oczach Pana”. Inną możliwą grę słów odnajdujemy w Rdz 6,6: „A Pan żałował” (וַיִּנְחַם יְהוָה). Jak pisze Cassuto,

<sup>12</sup> Por. R. Rendtorf, „Genesis 8, 21 und die Urgeschichte des Jahwisten”, *Gesammelte Studien zum Alten Testament* (red. R. Rendtorff) (Theologische Bücherei 57; München 1975) 188-97.

<sup>13</sup> Zob. Westermann, *Genesis 1-11*, 360. Warto zwrócić uwagę na sugestię Wenham'a, który w nadaniu imieniu syna Lameka widzi paralelę do opowiadania *Atrahasis*, w którym bogowie zsyłają na ziemię liczne plagi, osiągające swój punkt kulminacyjny w wydarzeniu potopu, w celu rozwiązania problemu hałasu powodowanego przez ludzi, którzy rozmnożyli się na powierzchni ziemi. Zob. G.J. Wenham, *Genesis 1-15* (WBC 1; Waco, TX 1987) 129.

<sup>14</sup> CAD XI 146.

„właśnie wtedy, gdy ludzie pragnęli «być pocieszeni» po grzechu, Bóg z powodu aktualnych grzechów «żałował» że stworzył człowieka»<sup>15</sup>.

Oczywiście, przedstawione dotychczas próby interpretacji imienia Noego stanowią jedynie część rozwiązań zaprezentowanych przez wieki przez egzegetów. Wydaje się, że ostateczne rozstrzygnięcie, które z powyższych znaczeń rozwiązuje w pełni tajemnicę imienia bohatera opowiadania o potopie, leży poza naszym zasięgiem. Egzegeta skazany jest na dokonanie arbitralnego wyboru albo akceptację faktu, iż w tej kwestii tekst pozostaje wieloznaczny. Możemy również przyjąć, iż wieloznaczność ta od początku stanowiła założenie redaktora tekstu. Być może to właśnie ona ukazuje pełniej wielowymiarowość postaci Noego. Umieszczona na początku opowiadania przygotowuje w jakiś sposób na odkrycie wielowymiarowego charakteru bohatera opowiadania o potopie.

## 2.2. ANALOGIA NOE – ABRAHAM

Wspomnieliśmy wyżej, że postać Abrahama w Księdze Rodzaju wyznacza pewną przestrzeń – przestrzeń zbawienia: w nim błogosławieństwo otrzymują ludy całej ziemi (Rdz 12,3). Postać Noego w opowiadaniu zawartym w Księdze Rodzaju w rozdziałach od 6. do 9. wydaje się również tworzyć pewną przestrzeń. Także w tym przypadku jest to przestrzeń, w której realizuje się plan zbawienia. W osobie Noego ludzkość „znajduje łaskę w oczach Pana” (zob. Rdz 6,8: וַיִּחַן נֹחַ בְּעֵינֵי יְהוָה) i zostaje ocalona z zagłady niesionej przez wody potopu. To w osobie Noego Bóg pamięta/przypomina sobie o swoim stworzeniu, jak czytamy w 8,1: „Ale Bóg wspomniał na Noego (וַיִּזְכֹּר אֱלֹהִים אֶת-נֹחַ)”. To przez Noego Bóg otrzymuje akt dziękczynienia i doskonałego prześlągania wyrażonego przez ofiarę (Rdz 8,21), która sprawia przemianę w Bożej pedagogii względem człowieka<sup>16</sup>. Choć wody potopu nie zmieniły zamysłów ludzkiego serca, które pozostają złe, to jednak Bóg postanawia nigdy więcej nie zniszczyć ludzkości potopem<sup>17</sup>. To w przestrzeni, którą tworzy postać Noego, uciszają się wody potopu, ziemia uwolniona jest z ciężącego na niej przekleństwa, a człowiek znajduje pociechę w swym trudzie, jaki podejmuje pod słońcem. Postać Noego, podobnie jak Abrahama, staje się nie tylko modelem czy symbolem; staje się postacią *performatywną* – realizującą się, stwarzającą realne skutki.

Co ciekawe, ta metafora, która przedstawia Noego jako twórcę przestrzeni zbawienia, znajduje w opowiadaniu o potopie swoją konkretyzację, przestrzeń zbawienia osiąga fizyczną realizację w postaci arki. Zbudowana przez Noego na

<sup>15</sup> U. Cassuto, *A Commentary on the Book of Genesis*. From Adam to Noah (Jerusalem 1961) 303.

<sup>16</sup> Zob. A. Schenker, „Die Stiftungserzählung des Brandopfers: Wie versteht Gen 8:20-21 das Brandopfer?“, *Studien zu Propheten und Religionsgeschichte* (red. A. Schenker) (SBAB 36; Stuttgart 2003) 143-54.

<sup>17</sup> Zob. W. Brueggemann, *Genesis* (Interpretation. A Bible Commentary for Teaching and Preaching; Atlanta, GA 1982) 80-81.



polecenie Boga arka staje się fizyczną, (a nie tylko metaforyczną) przestrzenią, w której osiem dusz ludzkich, a oprócz tego wszystkie zwierzęta, „które przyszły do Noego do arki” (Rdz 7,9), znajdują ocalenie z wód potopu; przestrzenią, która przechowywała nadzieję dla nowego świata (por. Mdr 14,6). Pośród bezkształtnego chaosu, nasuwającego myśl o pierwotnym „bezładzie i pustkowiu” (Rdz 1,2), arka zbudowana przez Noego okazuje się „maleńką wyspą kosmicznej harmonii”<sup>18</sup>. Struktura arki stanowi odzwierciedlenie świata w siódmym dniu dzieła stworzenia. Jest to świat jasnych granic i wyraźnych podziałów, które na zewnątrz arki zostały zmiecione przez szalejące i niwelujące wszystko wody potopu (zob. Rdz 7,17-24). Arka jest przestrzenią ogarniającą świat stworzeń: ludzi i zwierząt. Przechowuje ona ich twórczą i dynamiczną różnorodność: podział na mężczyznę i kobietę, samca i samicę (אִישׁ וּנְקֵבָה – zob. Rdz 6,19; 7,2.3.9.16), podstawę podziału na zwierzęta czyste i nieczyste (טָהוֹרָה, טְהוֹרָה – zob. 7,2.8; 8,21), gatunki stworzone „według ich rodzajów” (לְמִינֵיהֶן – zob. Rdz 6,20; 7,14). Wewnątrz tej przestrzeni zbawienia przechowana jest żywność (zob. Rdz 6,21) – w ten sposób błogosławieństwo wypowiedziane przez Boga w siódmym dniu stworzenia nie jest unieważnione (zob. Rdz 1,29-30). Arka poprzez swoje proporcje i budowę jest również obrazem świętej przestrzeni świątynnej<sup>19</sup>. W niej przechowywany jest sekret nowego początku – obietnica przymierza, jakie Bóg obiecał zawrzeć z Noem (Rdz 6,18). Jak powie później Księga Mądrości: „Nadzieja świata schroniła się w arce” (Mdr 14,6)

Odkrycie tej, być może bardzo subtelnej, analogii pomiędzy Abrahamem a Noem w funkcjonowaniu jako „przestrzeń zbawienia” skłania nas do poszukiwania kolejnych podobieństw w ich historiach opisywanych na kartach Księgi Rodzaju. Bez wątpienia w obu przypadkach stajemy przed tajemnicą Bożego wybrania. Choć ani w przypadku Noego, ani też Abrahama redaktor Księgi Rodzaju nie używa technicznego terminu בַּחֵר<sup>20</sup>, to w obu przypadkach idea wybrania spośród

<sup>18</sup> S. Niditch, *Chaos to Cosmos. Studies in Biblical Patterns of Creation* (SPSHS 6; Chico, CA 1985) 22.

<sup>19</sup> Na temat relacji między opisem arki w Rdz 6–9 i konstrukcją przybytku i świątyni zob. B. Jacob, *Das erste Buch der Tora: Genesis* (Giessen 1934) 187; J. Blenkinsopp, „The Structure of P”, *CBQ* 38 (1976) 283-286; E. Zenger, *Gottes Bogen in den Wolken. Untersuchungen zu Komposition und Theologie der priesterschriftlichen Urgeschichte* (SBS 112; Stuttgart 1983) 174-176; P. Weimar, „Sinai und Schöpfung: Komposition und Theologie der priesterschriftlichen Sinaigeschichte”, *RB* 95 (1988) 352-354; T. Pola, *Die ursprüngliche Priesterschrift. Beobachtungen zur Literarkritik und Traditionsgeschichte von Pg* (WMANT 70; Neukirchen-Vluyn 1995) 286-290, 367; N.C. Baumgart, *Die Umkehr des Schöpfungsgottes. Zu Komposition und religionsgeschichtlichem Hintergrund von Gen 5–9* (HBS 22; Freiburg 1999) 531-552; S.W. Holloway, „What Ship Goes There. The Flood Narratives in the Gilgamesh Epic and Genesis Considered in Light of Ancient Near Eastern Temple Ideology”, *ZAW* 103 (1991) 328-55. Na temat rabinicznych interpretacji struktury arki Noego zob. J.P. Lewis, *A Study of the Interpretation of Noah and the Flood in Jewish and Christian Literature* (Leiden 1968) 135-137.

<sup>20</sup> Czasownik ten w odniesieniu do Abrahama użyty jest w Księdze Nehemiasza: „Ty, Panie, jesteś tym Bogiem, który wybrał Abrahama (אֲתָהּ הוּא יְהוָה הָאֱלֹהִים אֲשֶׁר בָּחַרְתָּ בְּאַבְרָם), wyprowadziłeś go z Ur Chaldejczyków i nadałeś mu imię Abraham” (Ne 9,7).

współczesnych wydaje się oczywista. Noe zostaje wybrany spośród ludzkości przeznaczonych na zagładę. Wybranie to zostaje kilkakrotnie podkreślone przez wyraźne skontrastowanie losu ludzkości, którą Bóg postanowił zgładzić w wodach potopu, i losu Noego znajdującego ocalenie w arce z drzewa żywicznego (zob. Rdz 6,14): „«Zgładzę ludzi, których stworzyłem, z powierzchni ziemi: ludzi, bydło, zwierzęta pełzające i ptaki powietrzne, bo żal mi, że ich stworzyłem». Tylko Noego Pan darzył życzliwością” (Rdz 6,7-8). Kilka wersów dalej Bóg osobiście komunikuje Noemu swój plan: „Ja zaś sprowadzę na ziemię potop, aby zniszczyć wszelką istotę pod niebem, w której jest tchnienie życia; wszystko, co istnieje na ziemi, wyginie, ale z tobą zawrę przymierze. Wejdź przeto do arki z synami twymi, z żoną i z żonami twych synów” (Rdz 6,17-18). W przypadku Abrahama idea wybrania staje się jasna w pierwszym przemówieniu, jakie Bóg kieruje do patriarchy. Abraham zostaje wyróżniony spośród „wszystkich ludów ziemi” – to w nim będą one otrzymywać błogosławieństwo. Warto podkreślić, że zarówno wybór Noego, jak i Abrahama nie oznacza ich całkowitej alienacji, nie oznacza skazania na absolutną samotność. Wybór Noego sprawia, iż zachowani zostają również jego żona, synowie oraz ich żony – a ocalony bohater staje się ojcem ludzkości odnowionej po potopie. W przypadku Abrahama wybór pociąga za sobą również wybór narodu, który określi swych członków synami i córkami Abrahama, a w szerszej perspektywie wybór ludzkości, która swoją relację z Bogiem przeżywać będzie w świetle tajemnicy Abrahamowego ojcostwa w wierze.

W obu przypadkach wybór jest arbitralną, wolną decyzją Boga. Wybranie nie dokonuje się na bazie jakichś szczególnych kwalifikacji moralnych czy religijnych obu bohaterów. Wprawdzie na początku opowiadania o potopie, w części identyfikowanej jako opowiadanie kapłańskie, pojawia się charakterystyka Noego jako człowieka prawego, który „wyróżniał się nieskazitelną wśród współczesnych sobie ludzi” (Rdz 6,9), ale w dzisiejszym kształcie narracji zdanie to poprzedzone jest stwierdzeniem, że Bóg darzył Noego życzliwością, dosłownie, iż „Noe znalazł łaskę w oczach Pana”. Prawość i nieskazitelną wydadają się więc w tym kształcie opowiadania raczej konsekwencją łaski Pana, która działa w Noem. Co ciekawe, w przypadku Abrahama również zostaje użyte wyrażenie **מִצָּא חֵן בְּעֵינֵי**, „znaleźć łaskę w oczach Pana”, choć użyte zostaje w formie warunkowej. W Rdz 18,3 czytamy: „Panie, jeśli darzysz mnie życzliwością (**אֲדַנִּי אִם-נָא מִצָּאתִי חֵן בְּעֵינֶיךָ**) – „Panie, jeśli znalazłem łaskę w Twoich oczach”, racz nie omijać Twego sługi”. Przyjęcie zaproszenia Abrahama wydaje się potwierdzać fakt, iż Abraham rzeczywiście „znalazł łaskę w oczach Pana” (**מִצָּא חֵן בְּעֵינֵי יְהוָה**)<sup>21</sup>.

<sup>21</sup> Co ciekawe, na kartach Pięcioksięgu znajdziemy wzmiankę o jeszcze dwóch postaciach, które znalazły łaskę w Bożych oczach. Jest to Lot, cudownie uratowany ze skazanej na zagładę Sodomę (zob. Rdz 19,19), oraz Mojżesz, w przypadku którego wielokrotnie wspomina się, iż znalazł on łaskę w oczach Pana i który nie waha się odwołać do tej prawdy w swych „negocjacjach” z Bogiem (zob. Wj 33,12.13.16.17).

Tak w przypadku Noego, jak i Abrahama fakt wybrania zostaje ostatecznie przypieczętowany przymierzem, jakie Bóg z nimi zawiera. W obu też przypadkach, jak podkreślają egzegeci, jest ono „raczej jednostronną bezwarunkową deklaracją/obietnicą Boga aniżeli właściwym dwustronnym porozumieniem (przymierzem, z którego dla obu kontrahentów wynikają wzajemne zobowiązania i przywileje)”<sup>22</sup>. Przymierze to w obu opowiadaniach jest nazwane „przymierzem wiecznym” (ברית עולם) – jest więc „nieodwołalnym i bezwarunkowym zobowiązaniem się Boga do określonej aktywności zbawczej” na rzecz ludzkości reprezentowanej przez patriarchę. Element trwałości przymierza przekraczającej granice wyznaczone przez długość życia obu bohaterów zostaje również wyraźnie podkreślony w obu przymierzach: „Ja zawieram przymierze z wami i z waszym potomstwem, które po was będzie” (Rdz 9,9) – mówi Bóg do Noego i jego synów. „Przymierze moje, które zawieram między Mną a tobą oraz twoim potomstwem, będzie trwało z pokolenia w pokolenie jako przymierze wieczne, abym był Bogiem twoim, a potem twego potomstwa” (Rdz 17,7) – mówi Bóg do Abrahama.

Wydaje się, iż kolejnymi elementami wspólnymi obu przymierzy są dar potomstwa i obietnica ziemi. Elementy te zostają wprost nazwane w przymierzu Boga z Abramem: „Nie będziesz więc odtąd nazywał się Abram, lecz imię twoje będzie Abraham, bo uczynię ciebie ojcem mnóstwa narodów. Sprawię, że będziesz niezmiernie płodny, tak że staniesz się ojcem narodów i pochodzic będą od ciebie królowie” (Rdz 17,5-6). Odnośnie do daru ziemi Bóg mówi: „I oddaję tobie i twym przyszłym potomkom kraj, w którym przebywasz, cały kraj Kanaan, jako własność na wieki, i będę ich Bogiem” (Rdz 17,8). W sposób bardziej dyskretny dar ziemi oraz potomstwa stają się również udziałem Noego. Bóg kieruje do niego słowa błogosławieństwa, jakie skierował do pierwszych rodziców w kapłańskim opisie stworzenia (zob. Rdz 1,28): „Bądźcie płodni i mnożcie się, abyście zaludnili ziemię” (Rdz 9,1). Błogosławieństwo to staje się prawdziwie skuteczne: to zrodzone z Noego potomstwo rzeczywiście napelnia ziemię. Odnowiona po potopie ludzkość w Noem odnajduje swego prawdziwego ojca (zob. Rdz 10). Z kolei ziemia, którą odsłaniają ustępujące wody potopu, staje się faktycznym darem dla Noego, który po roku dryfowania w lichym drewnie arki stawia wreszcie stopę na suchej ziemi. Ziemia ta wyzwolona spod negatywnej mocy przekleństwa (zob. Rdz 8,21), mając zagwarantowaną przez Boga cykliczność pór roku (zob. Rdz 8,22), otoczona wreszcie opieką Noego-rolnika (zob. Rdz 9,20) wyda swój plon przynoszący pociechę ludzkiemu sercu.

Obydwa przymierza zostają potwierdzone znakiem. W przypadku opowiadania o potopie widzialnym znakiem przymierza z Noem jest łuk tęczy (Rdz 9,12-17),

<sup>22</sup> D. Dziadosz, *Tak było na początku... Izrael opowiada swoje dzieje*. Literacka i teologiczna analiza wiodących tradycji Księgi Rodzaju (Przemyśl 2011) 242. Autor zauważa, że w biblijnej tradycji kapłańskiej jest to jedno z dwu przymierzy, jakie Bóg zawiera z ludzkością. Drugim jest przymierze z Abrahamem. Zob. tamże, 242-43.

natomiast w przypadku przymierza z Abrahamem znakiem przymierza jest obrzezanie (Rdz 17,9-14)<sup>23</sup>.

Tym, co łączy postacie Noego i Abrahama, jest również posłuszeństwo w wierze. W przypadku Abrahama posłuszeństwo to objawi się w dramatycznej próbie, przed którą go postawił Bóg „Weź twego syna jedynego, którego miłujesz, Izaaka, idź do kraju Moria i tam złóż go w ofierze na jednym z pagórków, jakie ci wskażę” (Rdz 22,2). Rezultatem tej tragicznej próby jest konstatacja, której Bóg dokonuje na Górze Moria: „Teraz poznałem, że boisz się Boga, bo nie odmówiłeś Mi nawet twego jedynego syna” (Rdz 22,12). W przypadku Noego próba wiary dotyczy zaufania w obliczu kataklizmu. Na pierwszy rzut oka wydaje się, iż próba ta nie przybiera aż tak dramatycznego obrotu, jak to ma miejsce w przypadku Abrahama: „zbuduj sobie arkę z drzewa żywicznego” (Rdz 6,14). Zaufanie Noego, które znajduje swój wyraz w posłuszeństwie, konstataje narrator opowiadania w 6,22: „I Noe wykonał wszystko tak, jak Bóg polecił mu uczynić”. Aluzja do posłuszeństwa Noego pojawi się w tekście jeszcze kilkakrotnie: w kontekście wejścia do arki (7,5), zgromadzenia w niej zwierząt w wszelkiego gatunku (7,9) oraz wyjścia z arki (8,16-18). Sztuka chrześcijańska, która w rzymskich katakumbach przedstawia obraz Noego modlącego się w arce, podsuwa na myśl jeszcze jeden aspekt zaufania w wierze, który choć nie znajduje bezpośredniego poparcia w tekście biblijnym, wart jest rozważenia. Oto dla chrześcijan znajdujących się w sytuacji kataklizmu prześladowań Noe staje się archetypem wierzącego i zachowującego niewzruszoną wiarę w czasie dramatycznej próby, w wydarzeniu kataklizmu niszczącego życie na ziemi.

Spostrzeżenia poczynione powyżej rzucają światło na intrygujące podobieństwo postaci Noego i Abrahama. Ich szlaki pielgrzymowania w wierze wykazują zadziwiająco dużo punktów wspólnych. Czy to jednak wystarcza, by Noego na równi z Abrahamem można było nazwać ojcem wiary lub ojcem wierzących? Wydaje się, że w centrum argumentacji św. Pawła w Liście do Rzymian staje prawda o absolutnej darmości zbawienia. Postać Abrahama wydaje się bardzo istotna w tej argumentacji. W świecie żydowskim w I w. po Chr. Abraham uważany jest za model człowieka, który wiernie przestrzega Prawa<sup>24</sup>. Paweł odwołuje się do tego modelu, ale na podstawie Księgi Rodzaju oraz Księgi Psalmów ukazuje jego alternatywną interpretację. Dla Pawła Abraham staje się doskonałą ilustracją prawdy, iż człowiek dostępuje usprawiedliwienia nie na podstawie uczynków, nie na podstawie przestrzegania prawa, którego symbolem jest znak obrzezania, lecz na podstawie wiary. Na poparcie swej tezy św. Paweł cytuje fragment Księgi Rodzaju:

<sup>23</sup> Co ciekawe, tradycja rabiniczna wymienia Noego pośród postaci, które zdaniem rabinów, rodziły się ze znakiem obrzezania na ciele. Zob. *Aboth R. Nathan* 2. Oprócz Noego wspomniani są również: Sem, Set, Jakub, Józef, Mojżesz, Balaam, Samuel, Dawid, Jeremiasz i Zorobabel. Zob. Lewis, *Study of the Interpretation*, 122, przyp. 6.

<sup>24</sup> Była to tradycyjna konkluzja z Rdz 26,5. Zob. *m. Qidd.* 4,14; 2 *Bar.* 57,2; Marguerat, „Fils et filles”, 64.

„Uwierzył Abraham Bogu i zostało mu to poczytane za sprawiedliwość” (Rz 4,3; por. Rdz 15,6)<sup>25</sup>. Usprawiedliwiony na podstawie wiary Abraham staje się w ten sposób protoplastą tych, którzy obrzezani czy też nieobrzezani pielgrzymują śladami wiary Abrahama. Określenie „nasz ojciec Abraham” wskazuje na bezpośrednią i głęboką więź, jaka łączy słuchaczy św. Pawła z postacią Abrahama, który jako pierwszy doświadczył usprawiedliwienia za darmo, na podstawie swej wiary. Czy rzeczywiście jako pierwszy?

W Rdz 7,1 czytamy: „A potem Pan rzekł do Noego: «Wejdz wraz z całą twą rodziną do arki, bo przekonałem się, że tylko ty jesteś wobec mnie prawy wśród tego pokolenia»”. Wyrażenie כִּי־אַתָּה רֵאִיתִי צְדִיק לְפָנַי (dosłownie: „ponieważ Ciebie widziałem sprawiedliwego przede mną”) nasuwa pytanie o relację między 7,1 a 6,8, gdzie redaktor stwierdza, iż „Noe znalazł łaskę w oczach Pana” (וַנֹּחַ מָצָא חֵן בְּעֵינֵי יְהוָה). Niektórzy egzegeci uważają, iż Noe znalazł łaskę, ponieważ był sprawiedliwy. W ten sposób Rdz 7,1 logicznie poprzedzałoby Rdz 6,8, a łaska stanowiłaby nagrodę za sprawiedliwość<sup>26</sup>. Inni widzą w 7,1 rodzaj deklaracji dotyczącej sprawiedliwości Noego – sprawiedliwości będącej konsekwencją faktu, iż „znalazł on łaskę w oczach Pana”. Konstatacja sprawiedliwości Noego dokonuje się na podstawie testu wiary, jakim było polecenie dotyczące budowy arki<sup>27</sup>. Clark, analizując użycie wyrażenia רֵאִיתִי w kontekście wyboru króla (1 Sm 16; 2 Krl 8,13), stwierdza, iż wyrażenie w Rdz 7,1 wskazuje na pewną **orientację w kierunku przyszłości**. Noe jest wybrany, by stać się sprawiedliwym i jako sprawiedliwy stać się w Bożym planie ojcem odnowionej ludzkości<sup>28</sup>. Ten wybór Noego, a w konsekwencji jego usprawiedliwienie, nie jest efektem jego szczególnych kwalifikacji moralnych i religijnych, ale darmowym darem Boga, elementem Bożego planu ocalenia ludzkości. W tym sensie Noe z Rdz 7,1 wydaje się bardzo bliski Abrahamowi z rozdziału 15. Księgi Rodzaju. Również w tym sensie mógłby on stanowić doskonałą ilustrację argumentacji Pawła.

<sup>25</sup> Zob. J.N. Aletti, „Romains 4 et Genèse 17: Quelle énigme et quelle solution?”, *Bib* 84 (2003) 305-325. Istnieje również angielska wersja tego artykułu: J.N. Aletti, „Romans 4 and Genesis 17: the Importance of the Gezerah Shawah”, *New Approaches for Interpreting the Letters of Saint Paul* (red. J.N. Aletti) (Roma 2012) 37-60. Zob. także M. Cranford, „Abraham in Romans 4: The Father of All Who Believe”, *NTS* 41 (1995) 71-88; N. Bonneau, „Le dynamisme narratif de Genèse 15 dans Romains 4”, *Écritures et réécritures: la reprise interprétative des traditions fondatrices par la littérature biblique et extra-biblique*. Cinquième colloque international du RRENAB, Universités de Genève et Lausanne, 10-12 juin 2010 (red. C. Clivaz et al.) (BETHL 248; Leuven – Paris – Walpole, MA 2012) 363-375.

<sup>26</sup> Zob. J. Skinner, *A Critical and Exegetical Commentary on Genesis* (ICC; Edinburgh 21930) 151-152.

<sup>27</sup> Zob. G. von Rad, *Genesis. A Commentary* (OTL Philadelphia 1973) 152.

<sup>28</sup> Zob. W. M. Clark, „The Righteousness of Noah”, *VT* 21 (1971) 278-80.

## ZAKOŃCZENIE

Dlaczego zatem wybór padł na Abrahama? Dlaczego to Abraham, a nie Noe posłużył Pawłowi jako wzorzec, ojciec usprawiedliwionych na podstawie wiary, jako ojciec wierzących? Czy dlatego, iż Abrahamowe ojcostwo zamykało się w obrębie jednego narodu? Być może słuchacze Pawła nie czuliby się komfortowo w roli synów Noego – poganie bowiem też nimi byli. Paweł musi używać argumentu trafiającego do jego słuchaczy, do ludzi, którzy mienia się być potomstwem Abrahama. Istotne jest jednak również stwierdzenie, że „nie wszyscy, przez to, że są potomstwem Abrahama, stają się również jego dziećmi” (Rz 9,7). Wydaje się, że uniwersalny charakter postaci Noego jako ojca całej ludzkości był nieco problematyczny dla Żydów w okresie drugiej świątyni. Wiedzieli oni wprawdzie dokładnie, że Noe dzięki Bożemu wybraniu został cudownie ocalony z zagłady, że odróżniał się od całego nieprawego pokolenia, które napełniło ziemię przemocą, że był wybranym w oczach Bożych człowiekiem, któremu poza małym incydentem związanym z pijaństwem trudno byłoby przypisać jakiegokolwiek zły czyn. A jednak teksty tego okresu wskazują na pewną niejednoznaczność w ocenie Noego. Jak zauważa Peters, Noe wydaje się ucieleśnieniem napięcia przeżywanego przez naród wybrany w obliczu innych narodów, wśród których przyszło im żyć, a którym musieli być poddani<sup>29</sup>. Paradoksalnie, uniwersalizm postaci Noego mógł zawęzić pole oddziaływania jego przykładu<sup>30</sup>.

Dla nas jednak ten sam uniwersalizm wydaje się nie stanowić problemu, może więc czas, by odkryć w Noem protoplastę wiary? Wiary, która jest krokiem zaufania w nieznaną, która buduje arkę, mimo że ludzie wkoło jedzą i piją, żenią się i za mąż wydają (por. Mt 24,38), a na niebie nie widać choćby małego obłoku zwiastującego nadchodzący kataklizm. Może czas, podążając za intuicją pierwszych wieków chrześcijaństwa, odkryć na nowo w Noem model wiary, która trwa w doświadczeniu kataklizmu szalejącego dokoła, która przechowuje nadzieję nowego świata, która troszczy się o przestrzeń zbawienia<sup>31</sup>. A jeśli szacunek wobec patriarchy Abrahama nie pozwala pozbawić go tytułu ojca wiary, może trzeba nazwać Noego „dziadkiem” naszej wiary.

<sup>29</sup> Peters, *Noah Traditions*, 1.

<sup>30</sup> Mamy świadomość, że wyczerpująca odpowiedź na pytanie o genezę idei ojcostwa Abrahama w porządku wiary znacznie przekracza zakres tego krótkiego opracowania, a próba odpowiedzi z konieczności jest tylko powierzchowna i ma charakter zaledwie szkicu. Mamy jednak nadzieję, że refleksja ta doczeka się kontynuacji w dalszych badaniach nad tym zagadnieniem.

<sup>31</sup> Na szczególną uwagę w tym względzie zasługuje tradycja ikonograficzna pierwszych wieków chrześcijaństwa, przedstawiająca Noego z rękoma wzniesionymi w geście modlitwy, który w arce symbolizującej Kościół trwa wiernie pośród wzburzonych fal szalejącego kataklizmu. Zob. N. Cohn, *Noah's Flood. The Genesis Story in Western Thought* (New Haven, CT 1996).